

Opozycja przedstawiła projekt ustawy o Specjalnym Funduszu Wynagrodzeń oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Głównym założeniem projektu jest podniesienie wynagrodzeń pracowników administracji (samorządowej i państwowej), służb państwowych i nauczycieli. Oczywiście o ile pomysły podwyżek pracowników samorządowych przyjmujemy z wielkim entuzjazmem, o tyle sposób finansowania tychże podwyżek należy ocenić krytycznie.

W projekcie czytamy, że powołany zostanie państwowy fundusz celowy – Specjalny Fundusz Wynagrodzeń, z którego to środków samorządy mają pozyskiwać za pośrednictwem wniosków składanych do właściwych miejscowo wojewodów, którzy to będą zajmować się rozdzielaniem tychże środków. Co ciekawe, Fundusz ma być finansowany z nadwyżki VAT jaka powstanie w tym roku w budżecie państwa, a także z nadwyżek z podatków PIT i CIT.

W przedłożonej do niniejszego projektu opinii Związek Powiatów Polskich jednoznacznie wskazał, że samorządy powinny mieć zagwarantowane środki finansowe na sfinansowanie wynagrodzeń pracowników na odpowiednim poziomie, jednak ich źródłem finansowania nie powinien być państwowy fundusz celowy. W przypadku podwyżek wynagrodzeń nauczycieli środki finansowe powinny pochodzić z odpowiednio wyższej kwoty subwencji oświatowej, co zapewniłoby systemowe zmiany wynagrodzeń w oświacie.

Jeżeli idzie o podwyżki w samorządowych jednostkach budżetowych, środki finansowe powinny zostać zagwarantowane np. poprzez zagwarantowanie samorządom dochodów własnych w wysokości pozwalającej na realizację zadań publicznych w tym wynagrodzenia pracowników (np. poprzez zwiększenie udziału samorządów w podatkach PIT i CIT, wprowadzenie udziału samorządów w podatku zryczałtowanym, dywersyfikację źródeł dochodów np. w postaci wprowadzenia udziału samorządów w dochodach w VAT czy wprowadzenie jako zasady waloryzacji opłat pobieranych przez samorządy z tytułu realizacji czynności administracyjnych, o wskaźnik odpowiednio inflacji i średniego wzrostu wynagrodzeń w zależności od tego jaki koszt w realizacji danej usługi publicznej mają koszty pracy).

Co ciekawe, sam projektodawca zauważa, w uzasadnieniu do projektu, że istnieje konieczność nowego zdefiniowania źródeł dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Zupełnie przy tym niezrozumiałym jest zatem propozycja zasilania Funduszu przychodami z wpływów podatkowych, zamiast wprowadzenie mechanizmu przekazywania tych samych środków bezpośrednio do dysponentów.

Tylko systemowa zmiana w dochodach samorządu terytorialnego pozwoli na zagwarantowanie środków na podwyżki wynagrodzeń na następne lata, a nie tylko od 1 lipca 2022 r. do końca roku w przypadku nauczycieli oraz w roku 2022 w przypadku pozostałych pracowników samorządowych, bez zagwarantowania utrzymania podwyżek w roku 2023. Podwyższenie wynagrodzeń za pomocą państwowego funduszu celowego, nie gwarantuje utrzymania takich podwyżek, co jest niekorzystne zarówno z punktu widzenia pracowników jak i z punktu widzenia pracodawców; dalsza rosnąca presja podwyżek wynagrodzeń – pracownicy nie będą chcieli zarabiać mniej skoro zarabiali więcej.

Związek Powiatów Polskich za całkowicie nieakceptowalne uznaje, że w przypadku gdy samorządy podejmą decyzję o podniesieniu miesięcznych wynagrodzeń pracowników, zamiast przyznania jednorazowej nagrody, to na samorządach będzie później spoczywało zabezpieczenie w budżecie swoich jednostek skutków przechodzących podwyżek w roku 2023.

Ponadto, otwieranie wyodrębnionych rachunków bankowych dla środków pochodzących ze Specjalnego

Specjalny Fundusz Wynagrodzeń nie rozwiąże problemu

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 03, czerwiec 2022 10:52

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 737

Funduszu Wynagrodzeń oraz prowadzenie wyodrębnionej ewidencji księgowej, będzie generowało zarówno dodatkowe koszty, jak i nakłady pracy ludzkiej. Koszty te oraz dodatkowe nakłady nie byłyby potrzebne, gdyby zdecydowano się na dokonanie podwyżek wynagrodzeń pracowników samorządowych w formie systemowych zmian dochodów jednostek samorządu terytorialnego, a nie za pomocą państwowego funduszu celowego. Projektodawca zdaje się pomijać, że rozliczenie środków Funduszu będzie wymagało wprowadzenia kolejnych zmian w i tak już bardzo rozbudowanej klasyfikacji budżetowej i dzielenie składników wynagrodzeń i wszystkich pochodnych w zależności od źródła finansowania.

W projekcie znajdujemy jednak, pewne punkty, z którymi w pełni zgadzamy się z projektodawcą. Mianowicie zgadzamy się, co do zawartego w uzasadnieniu stwierdzenia, że sprawne realizowanie zadań samorządu terytorialnego, a także realizowanie tych zadań na właściwym wysoko poziomie, wymaga zatrudnienia w administracji samorządowej, wysoko wykwalifikowanej kadry i utrzymanie tej kadry w administracji.